



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1448)**

116. posiedzenie  
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu  
w dniu 22 września 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Węgierskiej Republiki Ludowej o wzajemnym uznawaniu równorzędności dokumentów o wykształceniu i stopniach naukowych, wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Węgierskiej Republice Ludowej, podpisanego w Warszawie dnia 25 kwietnia 1980 r. (druk nr 786).
2. Rozpatrzenie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii o wzajemnym uznawaniu równoważności świadectw szkolnych i dyplomów szkół wyższych, uzyskiwanych w obu państwach, podpisanego w Belgradzie dnia 15 września 1978 r. (druk nr 787).

*(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 01)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marian Żenkiewicz)*

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Otwieram kolejne posiedzenie senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Witam bardzo serdecznie pana ministra Giersza oraz przedstawicieli pozostałych resortów. Witam serdecznie panie senator i panów senatorów.

Dzisiaj nasza komisja będzie obradowała na trzech posiedzeniach. Porządek pierwszego zawiera dwa punkty: punkt pierwszy – rozpatrzenie ustawy z 27 sierpnia o wypowiedzeniu porozumienia między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Węgierskiej Republiki Ludowej o wzajemnym uznawaniu równorzędności dokumentów o wykształceniu i stopniach naukowych oraz – punkt drugi – rozpatrzenie ustawy o wypowiedzeniu takiego samego porozumienia zawartego między Polską a rządem Federacyjnej Republiki Jugosławii.

Zacniemy może od tego punktu pierwszego, to znaczy od wypowiedzenia porozumienia między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Węgierskiej Republiki Ludowej. Jesteśmy w posiadaniu opinii Biura Legislacyjnego Senatu sporządzonej przez naszego mecenasa pana Macieja Teleca, z której to opinii wynika, iż Biuro Legislacyjne nie wnosi żadnych zastrzeżeń legislacyjnych w tej sprawie.

Ja przypomnę tylko, że wypowiedzenie tego porozumienia wynika stąd, iż po pierwsze, po długim okresie obowiązywania jego treść uległa pewnej dezaktualizacji, a po drugie, od 1 maja zarówno Polska, jak i Republika Węgierska, stosują przepisy prawa wspólnotowego w zakresie uznawania wzajemnych kwalifikacji zawodowych. Tak że wydaje mi się, że jest to sprawa dosyć czysta i klarowna. Ustawa została przyjęta przez Sejm prawie jednogłośnie.

Czy pan minister ma na ten temat coś do powiedzenia? Jeśli tak, to proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Adam Giersz:**

Panie Przewodniczący! Wysoki Senacie!

Powiem bardzo krótko. Do tej pory, zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, uzyskane za granicą świadectwa ukończenia szkół, dyplomy ukończenia uczelni, dokumenty o nadaniu stopni naukowych uznawane są na terytorium Rzeczypospolitej na podstawie umów międzynarodowych albo w trybie nostryfikacji. Prawie trzydzieści lat temu kraje należące do ówczesnego bloku krajów socjalistycznych uzgodniły projekty umów międzynarodowych, które nakładały na te kraje obowiązek wzajemnego

---

uznawania uzyskanego wykształcenia na wszystkich poziomach. W czasie tworzenia tych dokumentów nasze systemy edukacyjne były porównywalne, a podstawą zawarcia tych umów była Konwencja o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów – konwencja praska z 1972 r. W ślad za konwencją praską podpisywane były porozumienia bilateralne.

Od tego czasu, wiele się zmieniło, zmieniły się kraje, rozpadł się ten system, powstały nowe państwa, zmieniły się systemy edukacyjne, wobec czego powstała konieczność wypowiedzenia tych umów, ponieważ systemy edukacyjne przestały być porównywalne. Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, dlatego musimy postępować zgodnie z prawem unijnym, i stąd potrzeba wypowiedzenia porozumień o wzajemnym uznawaniu wykształcenia i stopni naukowych zawartych w ślad za konwencją praską.

Przedkładamy więc teraz projekt wypowiedzenia umów z Węgrami i z Federacyjną Socjalistyczną Republiką Jugosławii. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Wypowiedź pana ministra była właściwie komentarzem do obydwu ustaw, rozumiem więc, że obydwie mamy już właściwie załatwione.

Kto z państwa senatorów chce zabrać głos w tej sprawie?

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Nie wiem, czy systemy edukacyjne były tak do końca porównywalne, pewnie były jednak dość różne. Faktem jest, że były podejmowane jakieś decyzje polityczne i te dokumenty były uznawane.

Ale ja mam pytanie natury ogólnej. W Polsce obowiązywała tak zwana umowa praska, taka wielostronna, a potem były te bilateralne: co właściwie jeszcze zostało do załatwienia? My przecież niedawno też rozpatrywaliśmy wypowiedzenie innych umów.

To było jedno pytanie dość ogólne, drugie natomiast, bardziej szczegółowe, dotyczy w ogóle uznawania kwalifikacji, bo teraz wiem – zresztą sam w ministerstwie podpisywałem różne takie zaświadczenia – że dyplom ukończenia jakiejś tam szkoły odpowiada... Jak to będzie z tymi zaświadczeniami, które były wydane czy zdobyte wcześniej? Jak to wygląda w czasie i jakie będą tego konsekwencje?

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Adam Giersz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, wypowiadamy wszystkie umowy związane z konwencją praską, te, dla których była ona bazą, które z niej wynikały. Wypowiadamy zatem umowy

bilateralne zawarte na podstawie postanowień konwencji praskiej. I teraz z częścią tych krajów, z którymi prowadzi się intensywną wymianę naukową, negocjujemy nowe umowy dostosowane do rzeczywistych warunków. I tak na przykład mówimy dzisiaj o umowie z Węgrami, negocjowanej w tej chwili z partnerem węgierskim. Przesłaliśmy propozycję zawarcia nowej umowy międzynarodowej... Problem w przypadku Węgier aktualnie jest taki, że w roku akademickim 2003/2004 studia lub studia doktoranckie w polskich szkołach wyższych odbywa dziewięćdziesiąt jeden osób z Węgier, w tym czterdzieści sześć osób pochodzenia polskiego, a na Węgrzech studiuje dwunastu Polaków – dziesięciu studentów i dwóch doktorantów. Uważamy, że to już jest taka skala, która wymaga regulacji, tym bardziej że duży w tym udział mają obywatele węgierscy polskiego pochodzenia.

A jeśli chodzi o drugie pytanie, o te skutki prawne, no to postępujemy zgodnie z zasadą, że prawo nie działa wstecz, czyli te uprawnienia, które zostały nabyte, są i będą honorowane czy uznawane w naszym systemie prawnym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze z państwa, pań senator i panów senatorów?

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

To ja mam w takim razie pytanie o te negocjacje z Węgrami: jak to będzie wyglądało w czasie? Czy to będzie tak, że ta umowa wygaśnie i jednocześnie wejdzie w życie tamta nowa? Bo może być i tak, że to dogadywanie się będzie trwało i trwało, i powstanie jakaś luka.

A moje poprzednie pierwsze pytanie dotyczyło tego, czy są jakieś inne umowy do wypowiedzenia. Oczywiście jest wielostronna umowa praska, rozpatrywaliśmy umowę z Ukrainą, teraz jest ta z Węgrami i ta jeszcze jedna, ale czy są jeszcze jakieś inne umowy bilateralne? Pytam, bo ja tego nie pamiętam.

*(Brak nagrania)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Adam Giersz:**

...który to wszystko prowadzi. A co do Węgier, to rzeczywiście, no, będzie pewien okres, w którym wystąpi luka prawna, gdyż tryb wynegocjowania tej nowej umowy zależy nie tylko od nas, ale też od partnera węgierskiego. W każdym razie naszą intencją jest to, żeby była umowa dwustronna z Węgrami, która zastąpi teraz tę wypowiedzaną przez Polskę. I prosiłbym pana naczelnika o informację, o odpowiedź na drugie pytanie. Dziękuję.

**Naczelnik Wydziału w Departamencie Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Andrzej Śliwka:**

Wysoki Senacie! Szanowna Komisjo!

Pozostało jeszcze kilka umów międzynarodowych, które wiążą Polskę i regulują kwestię wzajemnego uznawania wykształcenia i stopni naukowych. Mamy jeszcze dwie takie umowy czy porozumienia z państwami arabskimi. Pozostały jeszcze porozumienia i protokoły zawarte z Estonią, Łotwą oraz Ukrainą. Jeśli chodzi o dwa pierwsze porozumienia czy protokoły o wzajemnym uznawaniu wykształcenia, czyli te zawarte z Łotwą i Estonią, to będą one wypowiedziane w porozumieniu z partnerem łotewskim, co zostało już uzgodnione, ponieważ, jako członkowie Unii Europejskiej, mamy już te ułatwienia we wzajemnym uznawaniu kwalifikacji uzyskanych w drugim kraju członkowskim. W przypadku Ukrainy dobiegły końca negocjacje w sprawie nowego porozumienia, które po wejściu w życie uchyli stosowanie protokołu z roku 1992.

I chciałbym jeszcze dodać, że nowe umowy z państwami powstałymi po rozpadzie byłego ZSRR, a w szczególności z Białorusią, Ukrainą i Federacją Rosyjską, gdzie jest duża mobilność akademicka i są duże skupiska mniejszości polonijnej, albo będą zawierane, albo negocjacje w sprawie tych umów są już bardzo zaawansowane. Ich postanowienia będą jednak stosowane wyłącznie do celów akademickich, ułatwiających podejmowanie i kontynuowanie nauki w drugim państwie, nie będą zaś miały szerokiego zakresu stosowania, czyli stosowania do celów zawodowych.

Aktualnie negocjowane są również umowy z Czechami i ze Słowacją, które zastąpią obecnie obowiązującą umowę zawartą z byłą Socjalistyczną Republiką Czechosłowacji. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa, pań senator i panów senatorów chce zabrać głos?

Proszę bardzo, senator Kruszewski.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

A jak wygląda sprawa z byłym Związkiem Radzieckim, a dzisiaj z Rosją? Podobno w Sejmie toczą się już prace nad wypowiedzeniem również tej umowy. To pierwsze pytanie.

I drugie pytanie: jak wygląda sprawa umowy z Litwą? Ta sprawa przecież dalej wisi, i to wisi już od dziesięciu lat.

Czy byłby pan też uprzejmy rozszerzyć te pojęcia „do celów akademickich” i „do celów zawodowych”? Z mojej obserwacji wynika, że Polska wypowiedziała już prawie wszystkie umowy, jeżeli idzie o uznawanie wykształcenia do celów zawodowych, to znaczy stopni doktora i doktora habilitowanego, i w tej chwili troszeczkę stajemy się takim skansenem na mapie Europy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Adam Giersz:**

Dziękuję bardzo.

No więc umowa ze Związkiem Radzieckim została wypowiedziana i w tej chwili jest w trybie... W niedługim czasie ona będzie przedmiotem procedur w Senacie. A zatem ona została wypowiedziana, a do tych wszystkich argumentów, o których mówiłem, dodatkowo należałoby dodać jeszcze ten, że nie wszystkie kraje byłego Związku Radzieckiego uznają sukcesję po Związku Radzieckim. Chodzi na przykład o Białoruś i Ukrainę, które nie...

*(Głos z sali: Litwę?)*

Proszę? Tak, Litwę również. To jest odpowiedź na to pytanie: one nie poczuwają się do sukcesji po Związku Radzieckim, a te umowy, które zawieraliśmy ze Związkiem Radzieckim, i tak są przez nie nieuznawane. W związku z tym jeszcze bardziej jest potrzebne wypowiedzenie tych umów, i ta procedura się odbywa. Oczywiście jest różnica w przypadku krajów, które weszły do Unii Europejskiej, takich jak Litwa, bo o niej tu mówimy.

I teraz wyraźnie trzeba rozróżnić dwie rzeczy: uznawanie dokumentów dla celów akademickich i dla celów zawodowych. Uznawanie wykształcenia dla celów zawodowych jest oparte na ogólnych zasadach unijnych, bo proces uznawania wykształcenia dla celów zawodowych odbywa się w Unii na ogólnych zasadach unijnych.

Czy pan naczelnik chciałby w sprawie Litwy coś dodać?

**Naczelnik Wydziału Departamentu Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Andrzej Śliwka:**

Jeśli można, to tak.

Litwa nie ogłosiła sukcesji traktatowej po byłym Związku Radzieckim, nie była więc w tym względzie związana od 1995 r., bo wówczas u sekretarza generalnego ONZ zostało zdeponowane stosowne oświadczenie. Nie była ona zatem związana ani konwencją praską, ani nie jest związana porozumieniem ze Związkiem Radzieckim, a aktualnie końca dobiegają już prace – właściwie są już one na etapie redakcyjnym, legislacyjnym – nad projektem nowej umowy z Republiką Litewską, która będzie honorowała na zasadzie wzajemności wykształcenie uzyskane w obu państwach do celów kontynuowania, podejmowania nauki w drugim kraju. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Zaraz, chwileczkę, jeszcze raz pan senator Kruszewski.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Z tą Litwą i z tymi pracami redakcyjnymi to nieprawda, bo to trwa od 1994 r., w tym roku jest już dziesięciolecie traktatu, który podpisali prezydent Wałęsa i ówczesny prezydent Litwy, i mimo wszystko do dziś nowa umowa nie została podpisana, no nie zostało to zrobione. A to, że trwają prace nad poprawkami redakcyjnymi,

ja już słyszę w Komisji Emigracji i Polaków za Granicą od około dwóch czy trzech lat. To po pierwsze.

Po drugie, prosiłbym jednak o rozszerzenie pojęcia „do celów akademickich” i pojęcia „do celów zawodowych”, jeżeli idzie o uznawalność stopni i tytułów naukowych, bo, jak rozumiem, potrzebna będzie jednak nostryfikacja, skoro ma to być tylko stosowane do celów akademickich, a nie do celów zawodowych.

I nie otrzymałem również odpowiedzi na pytanie o Rosję, a konkretnie o umowę z byłym Związkiem Radzieckim. Prace w Sejmie nad jej wypowiedzeniem podobno już trwają, u nas też powinno to znaleźć się w porządku tego posiedzenia Senatu, ale z jakichś powodów podobno się nie znalazło. Jak daleko są zaawansowane prace nad tą umową z Rosją o uznawaniu tytułów naukowych nie tylko do celów akademickich, ale również do celów zawodowych?

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ja chciałbym tylko państwu senatorom uprzejmie przypomnieć, że przedmiotem naszych rozważań są w tej chwili traktaty z Węgrami i Jugosławią, a to wszystko, co pan senator mówi, jest interesujące, tylko że nie dotyczy tematu posiedzenia komisji. Druga część pytania dotyczy kwestii, jaka jest różnica między uznawaniem wykształcenia do celów naukowych a uznawaniem go do celów zawodowych...

Proszę bardzo, słucham, Panie Senatorze.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chcę tylko powiedzieć, że dokładnie takie same argumenty padały, kiedy rozpatrywaliśmy wypowiedzenie tej umowy RWPG, inaczej mówiąc, umowy praskiej. Wtedy też lada moment miały ukazać się nowe porozumienia, tak samo, jak dziś mówimy o sprawie Węgier, że to będzie już, już, a przecież od tamtej pory dokładnie nic się nie zmieniło. Dzisiaj argumentacja jest taka sama, rząd przychodzi z nową propozycją wypowiedzenia kolejnych umów między poszczególnymi, byłymi nawet, rządami, mówiąc, że lada moment będzie coś podpisane. Ale z tych opowieści nic do tej pory nie wyszło, bo nic z żadnym krajem nie podpisaliśmy, mimo że wypowiedzieliśmy – przypominam paniom senator i panom senatorom, że to było już dwa lata temu – te umowy z RWPG. Do dziś nic nowego nie powstało. Dokładnie te same argumenty padają dzisiaj, że lada moment nowe umowy będą podpisane, a one nie są podpisywane. Tak że to się wpisuje w rozważanie nad tą konwencją. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, jak rozumiem, tematu dotyczy to pytanie pana senatora Kruszewskiego, czy postępowanie prawne z Węgrami jest na tyle zaawansowane, że nie powstanie pewna luka prawna, o której wcześniej wspominał pan senator Wittbrodt. Prosiłbym ewentualnie o udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

Proszę bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz*: To może naczelnik Śliwka, który prowadzi tę sprawę – on odpowie precyzyjniej.)

**Naczelnik Wydziału w Departamencie Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Andrzej Śliwka:**

No więc jeśli chodzi o Węgry, to rzeczywiście wypowiedzenie porozumienia z Węgrami i zawarcie nowej umowy może rozminąć się w czasie, ale to wcale nie oznacza, że wykształcenie uzyskane na Węgrzech nie będzie uznawane w Polsce. Umowa międzynarodowa jest dodatkowym tylko instrumentem, który ułatwia mobilność akademicką, ułatwia przepływ osób i, w naszych zamierzeniach, ma sprzyjać podejmowaniu, kontynuowaniu nauki w drugim państwie.

Mówiąc o tak zwanych celach akademickich, o tym, że umowa będzie stosowana w celach akademickich, ma się na myśli wyłącznie podjęcie kontynuacji nauki w szkole wyższej drugiego państwa. A jeśli chodzi o uznawanie wykształcenia na podstawie umowy międzynarodowej w celu świadczenia pracy w szkole wyższej, to kwestia ta uregulowana jest w przepisach ustawy o szkolnictwie wyższym w art. 84, jeśli dobrze pamiętam, który mówi, że uczelnia wyższa może zatrudnić zarówno Polaka, jak i cudzoziemca mającego wykształcenie uzyskane za granicą, nawet na stanowiskach profesora nadzwyczajnego lub zwyczajnego. Te decyzje pozostają w gestii uczelni.

Wracając jeszcze do kwestii Węgier, powiem, że aktualnie weszło w życie rozporządzenie o nostryfikacji dyplomów ukończenia szkoły wyższej za granicą, które mówi, że dyplomy i tytuły zawodowe uzyskane za granicą uprawniają do podjęcia studiów czy kontynuowania studiów na studiach uzupełniających magisterskich lub na studiach magisterskich generalnie, i nie wymaga się w tym postępowaniu... Czyli że uczelnia wyższa może odstąpić od obowiązku nostryfikacji dyplomu uzyskanego za granicą. Oznacza to, że w polskich przepisach mamy już takie ułatwienia, że uznawanie wykształcenia do celów kontynuowania nauki nie musi być zawarte w umowie międzynarodowej, tylko to uczelnia w ramach posiadanych uprawnień może taką osobę dopuścić do studiowania w Polsce.

Jeśli chodzi o państwa członkowskie Unii Europejskiej, w tym Węgry, to w tymże rozporządzeniu o nostryfikacji dyplomów ukończenia studiów wyższych również mamy takie regulacje, że osoba mająca tytuł zawodowy magistra uzyskany w kraju członkowskim może podjąć studia doktoranckie w dowolnej polskiej szkole wyższej bez obowiązku nostryfikacji. Szkoła wyższa po prostu może uznać, honorować tytuł magistra w celu przyjęcia na studia doktoranckie w Polsce.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo – sekundkę, Panie Senatorze – ja muszę panu powiedzieć – nie wiem, czy ta odpowiedź usatysfakcjonowała pana senatora Kruszewskiego, ale mnie nie usatysfakcjonowała – że pan nie do końca wyjaśnił, jakie są różnice między celami akademickimi a zawodowymi, mówiąc o zawodowych jako o zatrudnieniu na uczelni. A przecież cele zawodowe to nie tylko zatrudnienie na uczelni, ale również zatrudnienie w zupełnie innych instytucjach – tak przynajmniej ja to pojmuję – które też mogą stawiać wymogi co do poziomu wykształcenia i jakości dyplomu.

**Naczelnik Wydziału w Departamencie Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Andrzej Śliwka:**

Tak, przepraszam bardzo. Rzeczywiście wspomniałem tylko o tak zwanych celach akademickich, przez które to hasło rozumiemy podjęcie studiów, kontynuowanie nauki bądź rozpoczęcie studiów doktoranckich, otwarcie przewodu habilitacyjnego. To są te tak zwane cele akademickie. A jeśli chodzi o podjęcie świadczenia pracy – bo temu właśnie służy uznawanie wykształcenia uzyskanego za granicą do celów zawodowych, czyli do podjęcia świadczenia pracy – to oczywiście może to być podjęcie świadczenia pracy także w innych zawodach, nie tylko tych wykonywanych w szkołach wyższych. I w odniesieniu do państw unijnych, także Węgier, mamy wdrożony ogólny system uznawania uzyskanych w innych państwach członkowskich kwalifikacji do wykonywania tak zwanych zawodów regulowanych w Polsce. Ponadto Rzeczpospolita Polska wdrożyła dyrektywy sektorowe, które ściśle określają proces kształcenia i przygotowania do zawodu, i już na podstawie dyrektyw sektorowych uznaje się bezpośrednio i wprost uzyskane w innym kraju członkowskim kwalifikacje do wykonywania zawodów, głównie medycznych.

W wypadku obywateli państw trzecich, którzy chcieliby świadczyć pracę w Polsce, jeżeli wygasną czy zostaną wypowiedziane umowy międzynarodowe w tym zakresie, to pracodawca będzie rozstrzygać, czy ubiegająca się o zatrudnienie osoba powinna nostryfikować swoje wykształcenie tudzież tytuł naukowy, stopień naukowy, czy też można ją zatrudnić bez obowiązku nostryfikacji. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Ja oczywiście myślę i wyraźnie to powiem, żeby nie było żadnych wątpliwości, że pozytywne zaopiniowanie czy stawianie wniosków o zgodę na rozwiązanie tych umów jest potrzebne. Ja tu nie mam żadnych wątpliwości, bo potrzebny jest pewien porządek, ład i próbujemy go w tej chwili budować, wprowadzając mechanizmy, a nie indywidualne rozwiązania. Niemniej jednak myślę też, że taka szersza dyskusja, Panie Przewodniczący, jest również potrzebna, mimo że ona nie dotyczy bezpośrednio tych dwóch punktów porządku.

I teraz, nawiązując do tego, o czym mówił pan senator Kruszewski, ja bym przestrzegał przed takim zbyt łatwym zawieraniem nowych porozumień, dlatego że w ramach tego, co było, w wielu miejscach my obserwowaliśmy po prostu ucieczkę ludzi, którzy robili doktoraty czy habilitacje, spod polskiego systemu uzyskiwania tych stopni naukowych właśnie po to – nie będę już wymieniał nazw państw – żeby ominąć pewne przeszkody i pewne formalne wymagania. Oni potem – to było bardzo łatwe – przyjeżdżali tutaj i próbowali wykorzystywać te kwalifikacje, które w sposób automatyczny były uznawane. Dlatego mnie się wydaje, że kiedy prowadzi się dyskusję na temat przyszłości, trzeba to uwzględnić.

Pamiętam, że kiedy pracowałem w polsko-niemieckiej komisji – mamy taką bilateralną umowę z Niemcami – powołany został zespół do analizowania indywidualnie, które ze szkół mogłyby, a które nie powinny być w tym systemie. My też to wiemy i wiele o tym pisała prasa, jak bardzo łatwo różnego rodzaju „szkoły” przyznawały uprawnienia i wydawały dyplomy. Wystarczyło tylko zapłacić, bo to było bardzo często połączenie ciemnego interesu w Polsce z jakimś tam interesem gdzie indziej. Ja bym więc uczulał na to, że tego rodzaju rozwiązania w przyszłości też mogłyby być praktykowane.

A jeżeli chodzi o uznawanie tytułów do celów akademickich i zawodowych, to nie ma tu, moim zdaniem, żadnych wątpliwości, bo w tej chwili podlega ono ogólnym zasadom, które – myślę – są klarowne i jasne. Co innego, jeśli chce się zatrudnić... Bo proszę zwrócić uwagę na to, że jeżeli uprawnienia chce uzyskać pewne ciało, zespół z jakiejś uczelni, to jej rada główna czy komisje kwalifikacyjne stawiają pewne wymagania co do liczby pracowników spoza uczelni. Takie były wymagania. Czy to jest słuszne, czy nie, nie wiem, ale wtedy są to inne wymagania, pozauczelniane, wychodzące poza uprawnienia pracodawcy.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, jak rozumiem, że w imię ciągłości władzy i w imię dobrze pojętego interesu państwa obecny minister edukacji z pełną uwagą i należyтым szacunkiem przyjmie uwagi byłego ministra edukacji w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Adam Giersz:**

Jeśli można, to ja powiem tylko jedno zdanie w odniesieniu do tej obawy, o której mówił pan senator. Te nowe umowy będą dotyczyły tylko uznawalności wykształcenia do celów dalszej nauki, a nie do celów zawodowych.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kruszewski kolejny raz podnosi rękę i kolejny raz udzielam mu głosu.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

To jest szerszy problem, niż nam się, choć może nie wszystkim, z pozoru wydaje. Jeśli chodzi o to, co przed chwilą powiedział pan naczelnik, to nie jest to tak, że jeżeli na Węgrzech ktoś zrobi habilitację, niech to nawet będzie Węgier, i zatrudni go polska uczelnia, to on będzie zaliczany przez Państwową Komisję Akredytacyjną na przykład do minimum kadrowego. Bo o tym, że uczelnia może go zatrudnić, mówią przepisy i ustawa o szkolnictwie wyższym. Można więc takiego dżentelmena zatrudnić, tylko że on nie będzie po prostu uznawany, i na przykład rozmawiałem... Wczoraj czy przedwczoraj byliśmy w Zamościu, gdzie państwową szkołę zawodową chcą

oprzeć częściowo na pracownikach – profesorach czy doktorach habilitowanych – którzy mogliby pochodzić z Ukrainy. W świetle tego, co się w tej chwili zaczyna dziać, naraz ta droga będzie niemożliwa. W związku z tym, jak powiedziałem, zaczynamy tworzyć skansen tylko polski, mimo że weszliśmy w struktury Unii Europejskiej, bo nie chcemy uznawać krajów, które weszły w struktury Unii: Litwy, Estonii, Łotwy, Węgier, Czech i Słowacji, i dokładnie zamykamy swój system, a zarazem wypowiadamy umowy wszystkim z tego systemu, który był dawniej: Ukrainie, Białorusi. I to budzi troszkę mój niepokój.

Zresztą przed chwilą, również na ten temat, rozmawiałem z profesorem Dietrichem na pewno wielu z państwa znanym, w tej rozmowie poruszyliśmy też ten problem i to, że on zaczyna się pojawiać w coraz to większym stopniu. I dzisiaj w Polsce, chcę zwrócić na to państwa uwagę, na dobrą sprawę już tylko polski doktor habilitowany i polski profesor są uznawani. Nie jest uznawany już nikt z zewnątrz, spoza naszego kraju, a jeżeli jeszcze dopiszemy do tego te pozostałe wypowiedzenia, to tak w naszym kraju będzie się po prostu działo. Przy opieszałości w podpisywaniu tych umów z nowymi państwami na nowych zasadach z zabezpieczeniami... Jeżeli one nie zostaną podpisane, to w niedługim okresie będziemy w takiej ślepej uliczce, i to wzbudza mój niepokój i pewne zakłopotanie w związku z tym wszystkim. Podzielam pogląd, że niektórzy wyjeżdżali, robili sobie gdzieś tam przyspieszone doktoraty czy habilitacje itd., ale nie możemy tego uogólniać, bo zachowanie jednostek nie może narzucać rozwiązań systemowych. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, jest to wypowiedź, a nie pytanie. Dziękujemy za to panu senatorowi.

Proszę bardzo, pan senator Jerzy Smorawiński.

**Senator Jerzy Smorawiński:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nie podważam konieczności szerszego być może przedyskutowania tego tematu w przyszłości, ponieważ jednak postawiony problem wypowiedzenia tej umowy, i tu podążam za myślą pana senatora Wittbrodta, nie budzi zastrzeżeń, stawiam wniosek o przegłosowanie poparcia dla wypowiedzenia tych umów.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy pański wniosek dotyczy obydwu ustaw, czy tej ustawy między rządem...

**Senator Jerzy Smorawiński:**

Panie Przewodniczący, ponieważ to są podobne ustawy – dotyczą one praktycznie tej samej materii – proponuję przegłosować je obydwie.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy są inne wnioski w tej sprawie? Nie ma.

W związku z tym przystępujemy do głosowania. Ale skoro są to dwa oddzielne dokumenty, będziemy głosowali nad każdym oddzielnie.

Przystępujemy do głosowania nad wypowiedzeniem porozumienia między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Republiki Węgierskiej.

Kto z państwa, pań i panów, senatorów jest za przyjęciem tej ustawy, zechce podnieść rękę. (13)

Kto jest przeciwny? Nie ma.

Kto się wstrzymał od głosu? Nikt.

A zatem nasza opinia w sprawie tej ustawy jest pozytywna.

Przechodzimy do głosowania nad ustawą o wypowiedzeniu porozumienia między rządem Polskiej Rzeczypospolitej i rządem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, już nieistniejącej.

Kto z państwa, pań i panów, senatorów jest za przyjęciem tej ustawy, zechce podnieść rękę. (13)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciwny? Nie ma.

Kto się wstrzymał od głosu? Nikt.

Ustawa powinna zostać przyjęta – jednogłośnie.

Pozostaje nam jeszcze wyznaczyć sprawozdawcę tych dwóch ustaw. Zainteresowana tym jest pani senator Alicja Stradomska. Czy są inne kandydatury? Jeżeli nie ma, to rozumiem, że pani senator Alicja Stradomska te dwie ustawy przedstawi na posiedzeniu Senatu. Dziękuję serdecznie.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Posiedzenie komisji uważam za zamknięte.

Kolejne posiedzenie mamy o godzinie 10.30, a więc są trzy minuty na to, żeby nasi goście mogli nas opuścić.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 33)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Anna Namysł

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851